

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **A.D. i J.D.**

co do których umorzono postępowanie karne o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 3 października 2024 r.,

wniosku pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Marka Motuka od udziału w sprawie o sygn. II KK 362/24,

na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 27 sierpnia 2024 roku pełnomocnik oskarżycieli subsydiarnych wniósł o wyłączenie od udziału w sprawie sędziego Sądu Najwyższego Marka Motuka. W uzasadnieniu wniosku wskazano na wątpliwości co do bezstronności sędziego, w szczególności w zakresie kierunkowego nastawienia sędziego do podnoszonego kasacji zarzutu zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., przez to, że skład Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który wydał zaskarżony wyrok był nienależycie obsadzony, albowiem w składzie orzekającym byli sędziowie, którzy zostali powołani na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym

przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, zaś sędziego Sądu Najwyższego Marek Motuk został powołany w tym samym trybie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że zasadnicza część okoliczności przedstawianych przez wnioskodawcę nie mogła zostać rozpoznana w trybie 41 § 1 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie podkreśla się, że wątpliwość co do bezstronności sędziego nie może być wywodzona z samych kwestii ustrojowych związanych z jego powołaniem i to niezależnie od tego w jakim okresie i z jakimi ułomnościami w procedurze nominacyjnej doszło to tego powołania (zob. m. in. postanowienie SN z dnia 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19, LEX nr 3598209; postanowienie SN z dnia 31 października 2023 r., V KK 358/23, LEX nr 3621120). Podnoszone zarzuty nie mogą mieć bowiem charakteru abstrakcyjnego i odnosić się do całych grup powołanych sędziów (*vide* postanowienie SN z dnia 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22, LEX nr 3600648).

Powyższe stanowisko potwierdza również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, z którego wynika, że art. 41 § 1 w związku z art. 42 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30), w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2019 r. poz. 84, 609, 730 i 914 oraz z 2020 r. poz. 190), jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Także z brzmienia art. 29 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 622; dalej ustawa o SN), dodanego ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych

innych ustaw (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259) wynika, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Zresztą, skoro ustawa o SN w sposób szczególny reguluje badanie kwestii bezstronności sędziego w kontekście okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu (*vide* art. 29 ustawy o SN), to w tym zakresie stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k., wyłączając możliwość badania określonych w niej przesłanek w ogólnej procedurze (por. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2023 r., V KK 485/21, zbiory SN).

Gdyby zatem wnioskodawca poprzestał na argumentach systemowych związanych z powołaniem SSN Marka Motuka na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, należałoby uznać wniosek za niedopuszczalny z mocy ustawy i pozostawić go bez rozpoznania. Niemniej jednak powołał się również na okoliczności faktyczne, które mogą stanowić podstawę wniosku o wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k., co uzasadniało jego merytoryczne rozpoznanie.

Przemawiała za tym argumentacja pełnomocnika o tożsamości powołania kwestionowanych w kasacyjnym zarzucie sędziów Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz sędziego Sądu Najwyższego Marka Motuka. Dostrzec jednak trzeba, że także i w tym kontekście pełnomocnik oskarżycieli subsydiarnych poprzestał wyłącznie na wykazaniu tożsamości ustrojowej powołań SSN Marka Motuka oraz kwestionowanych w owym zarzucie sędziów sądów powszechnych. Tymczasem przypomnieć trzeba, że z natury przesłanek o tzw. względnym charakterze wynika konieczność oceny konkretnej sytuacji *in casu*, a wszelki automatyzm postępowania przeczyłby celom, dla których ten typ przesłanek został wprowadzony do procedur wyłączenia sędziego (wyrok TK z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004, nr 7, poz. 67). Podzielenie zawartych we wniosku pełnomocnika twierdzeń niewątpliwie zaś do takiego automatyzmu by prowadziło. Przyjęcie założenia, że sam fakt poddania się procedurze konkursowej przed KRS, w warunkach kwestionowanych przez stronę postępowania powoduje, że z definicji taki sędzia nie jest bezstronny i obiektywny oraz zobowiązuje go to do wyłączenia się z „góry” od rozpoznania w każdej podobnej do niniejszej sprawy, w której będą

podniesione podobne zarzuty, nie tylko prowadzi do konsekwencji szkodliwych z punktu widzenia sprawności i wydolności wymiaru sprawiedliwości, jak i szeroko pojmowanego interesu publicznego, ale i sprzyja petryfikacji składów orzekających. Takie założenie prowadzi również w sposób pośredni do kwestionowania inwestytury udzielonej sędziemu uzależniając jej skuteczność od treści zarzutów podniesionych w środkach zaskarżenia.

Co więcej, choć teoretycznie, podzielenie zapatrywania wnioskującego w przypadku zarzutów jeszcze bardziej skrajnych, podważających przykładowo umocowanie Prezydenta do powołania sędziego, musiałoby prowadzić do uznania, iż żaden z sędziów – z uwagi na tożsamość sytuacji – nie może takiej sprawy rozpoznać, gdyż nie będzie stanowił sądu bezstronnego. Przyjąć dlatego należy, iż wniosków/żądań o wyłączenie usadowionych li tylko na podnoszeniu okoliczności o charakterze ustrojowym nie wolno uwzględniać automatycznie z tego tylko powodu, iż przedmiot sprawy znajduje zastosowanie także do osób ją rozstrzygających. Bez zindywidualizowania podnoszonych okoliczności w aspekcie konkretnych faktów poddających się ocenie sądu, a więc poza sferą ustrojową, pozostają one w sferze wyłącznie teoretycznej, niepowiązanej odpowiednio ani z konkretną sprawą, od udziału w której wniosek o wyłączenie zostaje złożony, ani z określonym sędzią, którego wniosek ten dotyczy. Również TSUE w wyroku z dnia 9 lipca 2020 r., C-272/19, VQ przeciwko Land Hessen, w pkt 54, wskazał, iż sam fakt, że władze wykonawcze lub ustawodawcze uczestniczą w procesie mianowania sędziego, nie może prowadzić do powstania zależności sędziego od tych władz, ani do wzbudzenia wątpliwości co do jego bezstronności, jeżeli po mianowaniu zainteresowany nie podlega żadnej presji i nie otrzymuje instrukcji w ramach wykonywania swoich obowiązków (zob. przywołane już wyżej postanowienie SN z dnia 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22).

Reasumując, okoliczności podniesione we wniosku pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego nie uzasadniały wyłączenia SSN Marka Motuka od udziału w sprawie II KK 362/24, co skutkowało jego nieuwzględnieniem w oparciu o art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario*.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[ms]

